Wisienka na torcie druhów z Kurzeszyna. Rozmawialiśmy o ich nowym wozie i kolejnych planach

data aktualizacji: 2021.01.11 autor: Włodzimierz Szczepański



Wójt Michał Michalik podkreśla, że strażacy mogą na niego liczyć, (z prawej) strażak- kierowca Tomasz Topolski, (z lewej) Daniel Grzywka. (fot. Nadesłane)

Ponad 860 000 złotych kosztował samochód strażacki dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurzeszynie. Druhowie kilka lat zbiegali o tzw. średni samochód ratowniczo-gaśniczy. Zaangażowali kilka instytucji. Mają kolejne plany, w tym zachęcić młodych do działania w OSP.

– To jest zwieńczenie kilkuletnich zabiegów, taka wisienka na torcie. Już w ubiegłym roku przymierzaliśmy się do zakupu, ale dopiero teraz udało się zrobić tak zwany montaż finansowy. Sprzętowo jesteśmy doposażeni. Wkrótce na zebraniu walnym określimy nowe plany. Myślę, że skupimy się na poprawieniu bazy, naszej remizy oraz powrotu do pomysłu utworzenia Młodzieżowej Drużny Pożarniczej – wylicza Daniel Grzywka, prezes kurzeszyńskiej OSP.

Nowy samochód już stoi w garażu remizy. To tzw. średni samochód ratowniczo-gaśniczy. Druhowie wyliczają jego możliwości. Samochód o podwoziu MAN-a jest wersją przystosowaną do jazdy w trudnym terenie, zabiera 4,5 tys. litrów wody i 450 środka pianotwórczego. Na razie wóz nie brał udziału w akcji.

– Odpukać w niemalowane na naszym terenie nie mieliśmy pożarów. Pod tym względem wspieramy

kolegów z Białej Rawskiej. W tym roku było około 40 interwencji. Dominowały wyjazdy do wypadków drogowych oraz do potopień – wylicza.

Jednostka w Kurzeszynie ma długą tradycję. Założoną została w 1918 roku. Obecnie należy do niej 38 członków. Do akcji może stawić się 20 strażaków. Tylu członków wystarczy też do obsady dwóch samochodów, które OSP posiada. Oprócz nowego MAN-a, jednostka wyposażona jest w jeszcze jeden średni samochód ratowniczo-gaśniczy.

Strażacy otrzymali go na początku roku z rawskiej komendy PSP. Jak dodają samochód już jest wiekowy, (wyprodukowano w 2003 r.), ale jest w dobrym stanie. Daniel Grzywka przyznaje, że OSP jest dobrze wyposażona. Boryka się z innym problemem, trudno jest zachęcić mężczyzn w sile wieku do uczestnictwa w straży.

– Dlatego chcemy wrócić do pomysłu Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Zrobiliśmy rozeznanie w środowisku i odzew był. Zachęcając tych młodych może w przyszłości, wzmocnimy się o nowych członków. Wychowamy następców. Odzew młodzieży był pozytywny – opowiada.

Jednostka OSP w Kurzeszynie należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Druhowie przeszli kurs i szkolenia niesienia pomocy ofiarom wypadków.

Nowy samochód oznacza możliwość skutecznego niesienia pomocy. Aspiracje strażaków mocno wspiera gmina Rawa Mazowiecka.

– W ubiegłym roku przekazaliśmy 40 tys. złotych na zakup sprzętu. W tym roku przeznaczyliśmy 50 tys. zł na zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Starej Wojskiej i aż 300 tys. złotych dla OSP w Kurzeszynie na zakup średniego samochodu. W tym roku przeznaczmy jeszcze niewielkie sumy na sprzęt dla strażaków. A w przyszłym zwiększymy kwotę na PPOŻ. Zależy mi, aby mieszkańcy czuli się bezpieczni, dlatego będę wpierał inicjatywy strażaków. Podkreślić należy, że radni przeznaczenie tak znacznej kwoty na zakup samochodu, przyjęli jednogłośnie – mówi Michał Michalik, wójt gminy Rawa Mazowiecka.

Kto wsparł strażaków z Kurzeszyna?

Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Rawie Mazowieckiej, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, oraz wójt Gminy Rawa Mazowiecka.

Gmina też ma plany

W ramach działań związanych z bezpieczeństwem mieszkańców gminy przystąpiono do inwestycji polegającej na przebudowie budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Niwnej, wartość inwestycji wynosi 811.800,00 zł, planowane zakończenie w roku 2021.

Źródło:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/37806-wisienka-na-torcie-druhow-z-kurzeszyna-rozmawialismy-o-ich-nowym-wozie-i-kolejn

ych-planach